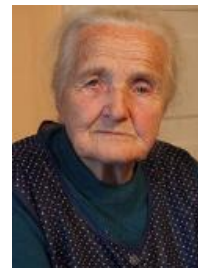


JANINA MATYSIAK

ur. 1928; Dębina



Miejsce i czas wydarzeń	Dębina, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, Żydzi, ukrywanie Żydów, Żydówka z Aleksandrówki, pan Wójcik

Żydówka z Aleksandrówki

Mówiłam o ty Żydówce, co pietnaście morgi miała, to na Aleksandrówce tyż ta kobita była po porodzie. A ta Żydówka pod to kobito na łóżku leżała. A chłop, ten właściciel, ten Wójcik, cepami w stodole młócił. A tak, to ona w zapolu, pod psem była. Tam jeść nosiły. I później, łona przeżyła, to mu dała te czternaście morgi. Aby temu sąsiadowi, co to pole obrabiał, dała łobore i placówke. Morge pola i obore. Placówke. Temu chłopu, co to pole dzieś tam sioł. A temu dała czternaście morgi. Temu, co przeżyła. Łona w Boliwii była, ta Helina. Wójcik ją przechował. To wiem, że jego synowi, to było Józef. Ten Józef też umarł już teraz. Ten syn, niedawno, będzie ze dwa lata, jak umarł ten syn. Dzieci swoje podzielił - córce połowe i synowi połowe. To Wójcik się nazywał, z Aleksandrówki. A ta Helina przeżyła. A jak chodziłam do szkoły, to też dziewięciu Żydków chodziło do klasy ze mno na Dębinie. I na religie aby se wychodzili. Tam kłótni nie było, ani się kto bił, ani co. Ja nie wiem, że to dzisiaj tak sąsiad z sąsiadem... Wpierw, to ścieżki były do sąsiadów. Tera wszystko łogrodzone. Jak to może być? Tak każdy się kryje. Ja nie wiem.

Data i miejsce nagrania	2017-09-15, Kolonia Wola Studzieńska
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Redakcja	Małgorzata Maciejewska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"